

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chodźczyński 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza
20000 M p.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego
230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego
192.

W listopadową rocznicę.

Lwów, 22. listopada.

Piąta rocznica czynu — to przypomnienie jednego z najjaśniejszych momentów w dziejach kresowego naszego grodu. Lwów wykazał wówczas wobec świata całego, że tak on sam, jak i Małopolska Wschodnia są do szpiku polskie, że polskimi pozostać pragną. W dniu 22. listopada 1918 r. przypieczątowany został przynależności naszej do Macierzy dokument, którego brzmienie już nie mogły żadne późniejsze konferencje i konwentykły polityczne

Milną więc dzisiaj wszelkie swary i różnice zapatrywań; zawieszają się na kołku obrachunki partyjne. Wszyscy, jak jeden mąż, obchodzą w radości i skupieniu ducha święto czynu.

Wspólny wysiłek żołnierza, kobiety i dziecka w okopach na froncie bojowym i ludności polskiej w obrębie rogatek lwowskich, z pogodą i spokojem znoszącej jeszcze jedną próbę ciężką, choć nad resztą ziem Rzeczypospolitej rozpiął już Biały Orzeł swe skrzydła do górnego lotu — oddały Lwów z powrotem Polsce. Czy na tem jednak kończyć się mają nasze obowiązki względem odrodzonej Ojczyzny? Nie! po tysiąc razy nie!

Wysiłek nasz nie skończony, czyn nie pełny. Zadaniem naszem na dziś i jutro, myślą przewodnią pokolenia, które wydało Orzeła lwowskie, musi być przekonanie, że nie koniec naszym znojom i trudom. Niechaj w piersiach naszych goreje wieczny znicz czynu: Lwów i Wschodnią Małopolskę zwróciliśmy wprawdzie Macierzy, teraz jednak pracować winniśmy nad tem, by kłit tęczy ją nie zwietrzała i za lada wrogim podmuchem w proch się nie rozsypała. Musimy wyteńczyć wszelkie wysiłki, by polska myśl i polska kultura promieniowały stąd daleko na Wschód, nie powstrzymane słupami ni kopcami granicznymi.

Będzie to jeno nawiązanie do dawnych nieprzebrzmiałych, a tak pięknych i szczytnych tradycji. Kiedy to Lwów, jak niewyciężony lew, legł u wschodnich Rzeczypospolitej rubieży, dniem i nocą czu-

WIEŚĆ.

*Różne wieści nadchodzą i płyną
Lotem ptaków, stopami przechodnią.
Tylko tej jednej nie masz, co jest jedyną
Oczekiwana przez wszystkich i co dnia.*

*Wypatrują sobie tłumy oczy,
Nierępliwosć widnieje im z lic...
Tyle rojeń i tęsknot się tłoczy
I nie, nie, nie!*

*A kiedyś, kto cię ściągnie do naszego gniazda,
Lębysz w niem się rozsiadła, jak gazda?
Jak ci będą twe znaki ponad wątpliwość wszelką,
Wieści - lekarko, wieści - zbawicielko?*

*Nie pytajcie o znaki, które i gdzie są?
Z niezastoniętą twarzą
Oni się wam objawią i ukażą.
A te będą znaki wieści: że nie wy, ja,*

*Lecz was wyszuka ona.
I że gdy przyjdzie, to wasze ramiona
Nie będą opuszczone, jak dzisiaj, bezradnie,
A na wasze czoła cień zmiechecenia nie padnie,*

*Bo potem znoju ociekną czoła tak obficie,
Jakby to była woda, nie pot, krew, nie życie!
I te będą znaki, że serca nasze nabramieją.
Jak pszeniczne ziarno w ziemi, nadzieją,
A zabrzmią, jak symfonia, zgodą wszystkich nut,
A z waszych dusz odpadnie jak strup, wszelki brud!*

Ta będą znaki wieści...

ST. ROSSOWSKI.

wając nad jej bezpieczeństwem i spokojem.

Wschód nie próżnuje, śle nam bezustannie fałszywych apostołów, kolportujących hasła zbrodnicze, dybiących na całość Państwa; niechaj więc to święto czynu tchnie w nas, corocznie w dniu 22 listopada odnawiane: hart ducha, silną wolę i poczucie obowiązku prawdziwego obywatela. W ten sposób święcona pamiętna rocznica wyjdzie kresowemu grodu i Państwu na chwalebny i pożytek.

tre.—

„Dla Europy niema żadnego ratunku!”

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Londyn, 22. listopada.

Lord Birkenhead w przemówieniu swojem oświadczył, że dla Europy niema obecnie żadnego ratunku. Niema również żadnej nadziei, aby życie gospodarcze poprawiło się w najbliższych kilku latach.

Anglja — mówił lord, — jest jedynym państwem, które spłaciło swoje długi, a mimo to uginą się pod ciężarem niesłychanego bezrobocia. Jeżeli potrwa to w dalszym ciągu, musi to przynieść jak najgorsze następstwa dla Anglii i imperjum w ciągu najbliższych trzech lat.

Ustalenie granicy polsko-niem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Paryż, 22. listopada.

W dniu wczorajszym toczyły się debaty w komisji delimitacyjnej dla ustalenia granicy polsko-niemieckiej w myśl art. 97 traktatu wersalskiego. Chodzi o uregulowanie sprawy używalności Wisły przez ludność Prus wschodnich.

Ze spraw emigracyjnych.

Amerikanizacja wychodźstwa polskiego. — Wznowiony prąd nacjonalizmu w Stanach Zjednoczonych. — Uczelnie dla emigrantów polskich. — Język angielski językiem wykładowym w szkołach polskich. — Konieczność przyjmowania obywatelstwa amerykańskiego. — Współdziałanie niektórych pism polskich. — Złe wieści z kraju — czynnikami wynarodowienia.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Warszawa, 20. listopada.

Z „Polskiego Towarzystwa Kulturalnego” instytucji, poświęconej opiece nad wychodźstwem polskim, komunikacja nam smutne wieści.

W ojczyźnie Wilsona prąd nacjonalistyczny wzmógł się tak niesłychanie i przybiera formy tak bezwzględne, a jednocześnie tak wydoskonalone, iż pozostawia za sobą daleko metody stosowane niegdyś względem Polaków przez Rosję i Prusy. Żywioły nacjonalistyczne,

Wysłana radiodepesz między Dmowskim a Hughesem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 22. listopada.

Z powodu otwarcia radio-stacji w Warszawie nastąpiła wymiana depeusz pomiędzy p. Ministrem spraw zagranicznych Dmowskim a Hughesem

Litwini konfiskują grunta polskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Kowno, 22. listopada.

W pierwszych 9-ciu miesiącach r. b. rozparcelowano na Litwie na podstawie reformy agrarnej 117.405 ha droga konfiskaty 400 większych posiadłości, przeważnie polskich.

Konferencja z delegatami linii okrętowych.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa, 22. listopada.

(M) Oczekiwane jest tu przybycie delegatów organizacji reprezentującej wszystkie linie okrętowe w Polsce. Celem przybycia delegacji będzie omówienie z władzami polskimi warunków udzielania i użytkowania koncesji na zamorski przewóz emigrantów w 1924 roku do Ameryki.

Natychmiastowe zamknięcie „Qui Pro Quo”.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa, 22. listopada.

(M) Teatr „Qui Pro Quo” otrzymał nakaz natychmiastowego zamknięcia swych powojni do czasu nowych oględzin, których ma dokonać specjalna komisja.

zorganizowane w różnych stowarzyszeniach, jak n. p. „American Legion” i in. pracują tak, jak tylko Amerykanie pracować potrafią nad wynarodowieniem biednych naszych Bartków i Kasiek.

W roku bieżącym uchwalono cały szereg ustaw, obowiązujących w 13 stanach Ameryki Półn., a skierowanych przeciw nie-obywatelom Stanów.

Tak n. p. cudzoziemcom „niemalającym się” na obywateli Stanów

